Temat: ***Trzecie przykazanie:* „Nie nadużywaj imienia Pana, Boga twojego, gdyż Pan nie zostawi bez kary tego, który nadużywa imienia jego”.**

﻿ Tekst biblijny:  Wj 3,13-15

Tekst pamięciowy***:* Psalm 111,9**
***"Zesłał swojemu ludowi wyzwolenie, na wieki ustanowił swoje przymierze; Święte i straszne jest Jego imię."***

**Wstęp:**

Imię Boże w Starym Testamencie występuje ok. 6700 razy, publicznie mógł je wypowiadać wyłącznie najwyższy kapłan w święto pojednania ( Jom kipur). Istniał bowiem lęk przed imieniem własnym Boga, które uważano za nie wypowiedziane. Potem zakaz pochopnego używania imienia Bożego doczekał się najsurowszej sankcji - zagrożenia karą śmierci. Po zburzeniu świątyni jerozolimskiej w 70 r., wymawianie imienia Jahwe zostało w judaizmie całkowicie zabronione, m.in. z obawy przed sprofanowaniem go przez pogan. Podczas czytania zastępowano je słowem "Elohim" (Bóg doskonały), albo "Adonaj" (Bóg - mój Pan), natomiast zapisywano wyłącznie święty tetragram, czyli spółgłoski JHWH. Imię Jahwe zastępowano również przymiotami, np. "Szaddaj" (Wszechmocny) albo "Kaddosz" (Święty).

Nie nadużywaj imienia - nie wzywaj imienia Bożego w sytuacjach , które tego nie wymagają, nie wyrażaj się o Bogu wulgarnie, w nieprzyzwoitych słowach, nie stosuj imion Bożych w dowcipach i żargonie. To wszystko jest przekroczeniem III przykazania Bożego!

Przeczytaj opowiadanie:

**„Na niby, a jednak na serio” część I**

Maks siedział na ławce w szkolnym korytarzu i przeglądał memy na telefonie. Obok niego siedziała jego przyjaciółka Lena. Wrzucali sobie nawzajem śmieszne obrazki na Messengerze, większość z nich to klasyka internetu – żarty z nauczycieli, koty, no i oczywiście: memy z religijnym „twistem”.

– Haha, patrz to – Maks pokazał obrazek z podpisem: *„Jezus patrzy, ale udaje, że nie widzi”*.

Lena się uśmiechnęła, ale coś ją zakuło w środku.
– Ej, serio, nie przesadzasz trochę? – zapytała cicho. – Wiesz, że dla niektórych to ważne. I dla mnie też.

– Co? Przecież to tylko śmieszki, nikt tego nie traktuje poważnie – rzucił Maks, zaskoczony jej reakcją.

– Może. Ale czy wszystko, co śmieszne, jest OK? – zapytała Lena, patrząc mu prosto w oczy. – ***„Święte i straszne jest Jego imię”*** – dodała po chwili, cytując fragment z Psalmu 111, który ostatnio omawiali na zajęciach szkółki sobotniej.

Maks zamyślił się. Pomyślał o tym, jak często mówił „O Boże…” przy byle okazji. Jak przysięgał „na Boga”, nawet gdy kłamał. Jak puszczał dalej filmiki, gdzie imię Jezusa pojawiało się w dziwnych kontekstach. Nigdy się nad tym nie zastanawiał.

Tego wieczoru Maks wrócił do domu i przestał scrollować. Wszedł na swój profil i usunął kilka starszych postów, których teraz się trochę wstydził.

Wysłał też do Leny wiadomość:

„Dzięki, że wtedy mnie zatrzymałaś. Nie będę już robił sobie żartów z czegoś, co dla kogoś może być naprawdę ważne”.

Na koniec dodał jeszcze jeden cytat, który tego dnia znalazł:

*„Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, nadaremno…”* (Wj 20,7)
...i dopisał:
„Chyba zaczynam rozumieć, co to znaczy”.

***Słowa mają moc. Nawet te rzucone „na niby” mogą ranić lub osłabiać to, co święte. Szacunek do imienia Boga to nie zakaz – to zaproszenie, żeby traktować coś (i Kogoś) z miłością i powagą.***

**„Na niby, a jednak na serio” część II**

Kilka tygodni po rozmowie z Leną, Maks zauważył coś dziwnego.

Na grupie klasowej pojawił się nowy chłopak – Kuba. Przyszedł z innej szkoły i raczej nie szukał kontaktu. Siedział zwykle sam, nie odzywał się zbyt wiele. Ale miał w sobie coś, co Maksowi od razu rzuciło się w oczy – **nie przeklinał, nie śmiał się z religii, nie komentował wulgarnie. Po prostu był... inny.**

Pewnego dnia, na przerwie, ktoś wrzucił filmik, w którym zrobiono parodię modlitwy. Klasie się podobało. Było dużo śmiechu. Kuba tylko podniósł wzrok i powiedział spokojnie:

– Hej. A może nie wszystko jest śmieszne? Dla mnie to ważne.

Zapadła cisza.

Maks, jeszcze niedawno ten sam, który wysyłał takie rzeczy bez myślenia, wziął głęboki oddech i odezwał się pierwszy:

– Ma rację. Kiedyś też tak robiłem. Ale odkąd sam się nad tym zastanowiłem, wiem, że warto szanować to, co święte.

Ktoś parsknął, ktoś przewrócił oczami. Ale potem – nic. Żadnego śmiechu. Nikt więcej nie udostępnił tej parodii.

Po lekcjach Maks podszedł do Kuby: – Dzięki, że to powiedziałeś. I że jesteś sobą.
Kuba uśmiechnął się lekko. – Czasem trzeba być pierwszym, który nie żartuje. Ale nie znaczy, że nie można być fajnym.

***Czasem odwaga to nie śmiech z tłumem, tylko szacunek w ciszy. Możesz być sobą, być wierzący i nie wstydzić się tego – i nadal być inspiracją, a nie „dziwakiem”.***

Odpowiedz na pytania:

1. Co myślisz o zachowaniu Maksa na początku opowiadania?
2. Co sprawiło, że Maks zmienił sposób myślenia?
3. Jaką rolę odegrała Lena w tej historii?
4. Jakie emocje wywołał w Tobie nowy bohater – Kuba?
Czy znasz kogoś podobnego?

 **Twoje zdanie**

1. Czy spotkałeś się kiedyś z żartami lub memami, które nadużywały imienia Boga? Jak zareagowałeś?
2. Dlaczego Twoim zdaniem ludzie tak często mówią „O Boże!” albo „Jezu” – nawet bez złych intencji?
3. Czy uważasz, że można być osobą wierzącą i nadal być „cool” w oczach innych?

**Biblijny kontekst**

1. Który cytat z Biblii najbardziej pasuje do zachowania Kuby?
	* *„Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, nadaremno…”* (Wj 20,7)
	* *„Święć się imię Twoje”* (Mt 6,9)
	* *„Święte i straszne jest Jego imię”* (Ps 111,9)
2. Jak możesz w codziennym życiu „święcić imię Boga”? Podaj konkretne przykłady.
3. Czy po tej historii chcesz coś zmienić w tym, jak mówisz o Bogu lub jak reagujesz, gdy ktoś Go obraża?
4. Czy myślisz, że da się rozmawiać z innymi o wierze bez oceniania i moralizowania? Jak to zrobić?

**TEKSTY BIBLIJNE DO ANALIZY (dla grup)**

**Grupa 1**

**Księga Wyjścia 20,7**
"Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, nadaremno, bo Pan nie zostawi bez kary tego, kto wzywa Jego imienia nadaremno."

**Grupa 2**

**Ewangelia Mateusza 6,9**
"Ojcze nasz, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje."

**Grupa 3**

**List do Filipian 2,9-11**
"Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano istot niebieskich, ziemskich i podziemnych i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca."

**Grupa 4**

**Psalm 111,9**
"Zesłał swojemu ludowi wyzwolenie, na wieki ustanowił swoje przymierze; Święte i straszne jest Jego imię."

**Pytania do każdego fragmentu:**

1. Co ten fragment mówi o imieniu Boga?
2. Jakie uczucia wywołuje ten tekst?
3. Jak można odnieść to do swojego życia?

**SĄD NAD SŁOWAMI**

**Zadanie grupowe:** Przeczytaj poniższe wypowiedzi i zdecyduj, które pokazują szacunek do Boga, a które nadużywają Jego imienia.

1. "Boże, dziękuję Ci za to, co się dziś wydarzyło!"
2. "O Boże, znowu klasówka... serio?"
3. "Niech Cię Bóg błogosławi."
4. "Jezu, ale beka!"
5. "Bóg jest dla mnie bardzo ważny."
6. "Przysięgam na Boga, że nie ściągałem!"

**Własne przykłady:**

* Wymyślcie 1 zdanie, które pokazuje szacunek do Boga.

**Zastanów się i odpowiedz:**

1. Jak możemy w codziennym życiu pokazywać, że szanujemy imię Boga?
2. Jakie imiona Boga znacie? Co one mówią o Nim?

**Zadanie domowe (dla chętnych):**
Napisz krótki list do młodszej osoby, w którym wyjaśnisz, dlaczego warto mówić o Bogu z szacunkiem.